

Kornel Makuszyński - życie i twórczość

W 1895r. rozpoczął naukę w Gimnazjum w Stryju, gdzie ukończył pierwszą klasę. Wtedy też udzielał korepetycji, by zarobić na swe utrzymanie. Oto co pisze w powieści dla młodzieży zatytułowanej „Bezgrzeszne lata”:

„W gimnazjum nauczał miłości Boga srogi ksiądz, który w imieniu wszystkich potęg niebieskich walił w kark twarde głowy, co było przyjmowane z pokorą wobec nieba. Jednego dnia jednak, kiedy po pogodnej nocy lód na stawku był jak szkło i kiedy dusze rżały z radości, wspomniawszy łyżwy, srogi ksiądz pod karą piętnastu milionów lat piekła zakazał chodzić na ślizgawkę.

Ha! To było straszne...

Szukaliśmy w szkolnym katechizmie o tym wzmianki, czy Mojżesz przypadkiem nie zakazał swoim Żydkom ślizgawki. Nigdzie ani śladu, ani słowa o tym. Więc się nam stała niesprawiedliwość. Dusza moja, która miała wtedy jeszcze włosy na młodym, zapalczywym łbie, zapłonęła jak zapalka.

Uśmiechnąłem się jak szatan...Nie będzie ślizgawki? Dobrze ! - Ale będzie wiersz! Nie! Nie wiersz, lecz satyra, taka, jakiej jeszcze świat ani miasto nie widziały; satyra krwawa jak trzydziestoletnia wojna, jak rzeźnia miejska, satyra pełna żółci, octu, jadu, trucizny i klątwy.

Oblizalem pióro, umaczałem je w kałamarzu, a ponieważ nadziała się na nie mucha, samobójczyni, otarłem je o włosy i jak szpon wparłem je w kajet.

Jęknęła sroga dusza srogięgo księdza. Ja nic. Na twarzy śmiertelny spokój, śmierć i marmur, w sercu burza, w ustach język wywalony na zewnątrz, gdyż to pomaga bardzo w tym wieku przy pisaniu.

Powstała w ten sposób jedna z najbardziej gorzkich satyr tego wieku.

Ksiądz został sponiewierany.

Rymy były takie:

*Na próżno jędza
w ubraniu księdza
z lodu nas spędza!
W pierwszej b klasie
w zimowym czasie
nikt mu nie da się!!!”*

Za tę słynną satyrę na księdza przyszłego pisarza wyrzucono z gimnazjum w Stryju.

W roku 1896 umiera ojciec Makuszyńskiego. W tym samym roku chłopak rozpoczyna naukę w gimnazjum tym razem w Przemyślu. Mieszka tam u rodziny. Niestety, kończy tam II klasę i jak sam pisze:

„Zwykłym zresztą i łatwym do przewidzenia porządkiem rzeczy - wylali mnie z kolei z gimnazjum w Przemyślu, utknąłem już na amen w gimnazjum we Lwowie, który mi się wydawał wtedy ośrodkiem świata.”

Przyczyną usunięcia z gimnazjum w Przemyślu był pojedynek na pistolety o ukochaną.

Lata 1898-1908 to okres lwowski w życiu Makuszyńskiego. Przyszły pisarz rozpoczyna naukę w III klasie IV Gimnazjum im. Jana Długosza. Tu zaczynają się pierwsze sukcesy życiowe i literackie.

1898 rok

„Tego roku, gdy miałem lat czternaście, zostałem po raz pierwszy wydrukowany. Wydrukowany! Czy rozumiecie to słowo? Tego roku po raz pierwszy w życiu ujrzałem Henryka Sienkiewicza, kiedy zajechał do Lwowa. Krzyk radości, tłumy ludzi, wspaniałe powitanie i uroczystości, miasto huczało. Oczarowany tym, co widziałem, napisałem wiersz na cześć Sienkiewicza i oto ten wiersz został przyjęty i wydrukowany na pierwszej stronie pisma „Polonia”, przeznaczonego dla młodzieży szkolnej. Mam ten wiersz do dziś w oczach, a szczególnie podpis: „Kornel Makuszyński, uczeń IV klasy gimnazjalnej.”

W 1902 roku miał miejsce prawdziwy debiut poetycki Makuszyńskiego. Tygodnik Literacki wydrukował jego dwa sonety. Redaktorem Tygodnika był wtedy Jan Kasprówicz.

„Przechodząc w niedzielę obok redakcji „Słowa Polskiego”, zatoczyłem się jak pijany. U wejścia do redakcji wywieszono numer gazety. Boże jedyny! Na pierwszym miejscu w dodatku literackim jaśnieje, błyszczy się, promienieje, krzyczy, wrzeszczy na cały świat mój wiersz, moje dwa sonety. Jan Kasprówicz kazał je wydrukować. Świat się ze mną zakręcił. Chciałem krzyczeć i śpiewać z radości, chciałem ścisnąć każdego przechodnia, każdemu powiedzieć: „Panie! To moje wiersze!”

W tym również okresie przyszedł pisarz zakochany jest w teatrze. Bywa w nim bardzo często. Oto, co sam pisze:

„Boże mój i gdybym policzył, ile razy nie jadłem, aby tylko być w teatrze, mógłbym bez procesu kanonizacyjnego zostać wielkim świętym za posty i umartwiania. (...) Trzydzieści cztery razy w teatrze w jednym miesiącu, oto jest rozkosz rozkoszy, oto tryumf duszy genialnej! (...) Trzydzieści przedstawień codziennych wieczornych, cztery przedstawienia niedzielne, popołudniowe, a czasem jedno jeszcze w jakieś nadzwyczajne święto.”

24 czerwca 1903 roku Kornel Makuszyński zdał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Pisał recenzje teatralne i poezje. W tym samym roku, jako świeżo upieczony student, wyjechał na Śląsk (Gliwice, Zabrze), gdzie prowadził kursy historii i literatury polskiej dla górników i młodzieży robotniczej.

W 1908 ukazał się debiutancki tomik poetycki Makuszyńskiego Połów gwiazd. Rok później (1909) zostały wydane Rzeczy wesołe - czyli 12 satyrycznych nowelek; humoresek i anegdot o kobietach. W latach 1908 -1910 Makuszyński przebywał w Paryżu, studiował tam literaturę francuską. Lata 1910 - 1914 to okres podróży zagranicznych - zwiedził, oprócz Francji, Włochy i Niemcy. W tym okresie powstały: Romantyczne historie, W kalejdoskopie (Lwów 1910), Dziwne powieści, Zabawa w szczęście, Dusze z papieru (Lwów 1911). Podróżował zapewne z żoną, bowiem w roku 1912 zawarł związek małżeński z Emilią z Błażeńskich, ziemianką ze Żmudzi, studentką biologii Uniwersytetu Lwowskiego. Ślub odbył się w Warszawie.

W tym czasie zostały wydane:

1913 Awantury arabskie (Warszawa)

1914 Straszliwe przygody (Warszawa)

Czas I wojny światowej pisarz spędził wraz z żoną Emilią z Błażeńskich w głębi Rosji, gdzie został zesłany w 1914 roku. Dzięki przyjaciółom zwolniono go z zesłania i w maju 1915 roku wrócił z żoną do Lwowa. Objął wtedy posadę kierownika działu dramatu w lwowskim Teatrze Miejskim. Po kilku miesiącach pracy artystycznej znalazł się ponownie w Rosji. Do 1918 roku mieszkał w Kijowie i

pełnił funkcję kierownika literackiego Teatru Polskiego oraz prezesa miejscowego Związku Literatów i Dziennikarzy Polskich. W okresie I wojny światowej Makuszyński przeżył oblężenie Kijowa, w czasie którego dom, w którym mieszkał, został zbombardowany.

W 1908 ukazał się debiutancki tomik poetycki Makuszyńskiego Połów gwiazd. Rok później (1909) zostały wydane Rzeczy wesołe - czyli 12 satyrycznych nowelek; humoresek i anegdot o kobietach. W latach 1908 -1910 Makuszyński przebywał w Paryżu, studiował tam literaturę francuską. Lata 1910 - 1914 to okres podróży zagranicznych - zwiedził, oprócz Francji, Włochy i Niemcy. W tym okresie powstały: Romantyczne historie, W kalejdoskopie (Lwów 1910), Dziwne powieści, Zabawa w szczęście, Dusze z papieru (Lwów 1911). Podróżował zapewne z żoną, bowiem w roku 1912 zawarł związek małżeński z Emilią z Błażeńskich, ziemianką ze Żmudzi, studentką biologii Uniwersytetu Lwowskiego. Ślub odbył się w Warszawie.

W okresie kijowskim powstają:

1915 Perły i wieprze
1916 Bardzo dziwne bajki
1917 Po mlecznej drodze
1918 Słońce w herbie

Od roku 1918 Kornel Makuszyński mieszkał w Warszawie.

Makuszyński prowadził dział krytyki teatralnej, wydawał książki, pisał felietony do Kuriera Warszawskiego. Często wtedy odwiedzał Zakopane. W 1920 r. wydrukowane zostały Piosenki żołnierskie, w 1924 roku poemat Pieśń o Ojczyźnie, za który otrzymał w 1926 roku Państwową Nagrodę Literacką.

W roku 1920 pisarz wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Spędził wówczas tydzień w roli korespondenta wojennego na statku patrolowym Warneńczyk. W roku 1925 związał się z czasopismem Warszawianka i krakowskim Ilustrowanym Kurierem Codziennym, z którymi współpracował do lat trzydziestych.

W 1926 roku zmarła żona Emilia Błażeńska. W następnym roku, w sierpniu, pisarz żenił się ze śpiewaczką operową i pedagogiem - Janiną Gluzińską. Huczne wesele odbyło się w Zakopanem, w willi Ustronie, należącej wówczas do rodziny Gluzińskich.

W 1929 r. w grudniu Kornel Makuszyński ofiarował Sekcji Narciarskiej w Zakopanem kryształowy puchar jako nagrodę przechodnią swego imienia, co w roku 1930 dało początek zawodom narciarskim o „Puchar Kornela Makuszyńskiego”. Są to zawody dla dzieci, kontynuowane do dziś, nazywane potocznie „Koziołkiem Matołkiem”. Dając puchar, Makuszyński powiedział: „... dar biedny i pospolity nabiera ceny, jeśli ofiarowany będzie z całego serca i wyłożony promieniami miłości.”

Już w styczniu 1930 roku odbyły się zawody narciarskie o puchar Kornela Makuszyńskiego, nagrody rozdawał sam pan Kornel.

W 1931 r. Kornel Makuszyński otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Zakopanego, później Honorowego Członka Związku Górali, przez których był podziwiany, kochany i szanowany. Oto autentyczna rozmowa między dorożkarzami zakopiańskimi przypadkowo usłyszana na ulicy:

„- Hej, bracie ! Cy ty wiesz, kto to Makuszyński ?

-Moje jaki minister z Warszawy ?

- Eh, co ta minister - Makuszyński wieniec jak syćka minitry!”.

Sam o sobie napisał:

„...może się nadarzy sposobność, która dowiedzie, że wielu ludzi kocha Zakopane, lecz nikt Go nie kocha szczerzej i wyżej ode mnie.”

Bardzo interesujący jest w życiu autora "Koziołka" jego związek z Zakopanem, w którym od 1918 roku przebywał parokrotnie każdego roku. Stamtąd też wychodzą Listy z Zakopanego. Oto fragment jednego z nich:

„Bogu dziękować, po raz 25 zanotowały księgi klimatyczne przyjazd do Zakopanego jednego z najprzystojniejszych mężczyzn, jakich kiedykolwiek tu widziano. Gardzę fałszywą skromnością i oświadczam, że to o mnie mowa (...) Kiedy jestem bardzo znużony, rwę do Zakopanego z kopyta, (...) kiedy mi jest smutno, jadę tu czym prędzej (...) Kiedy nadaremnie w promieniu 100 km szukam uśmiechu, Zakopane woła mnie z oddali i już nazajutrz widzę tysiące uśmiechów (...) W Zakopanem wszystko się do mnie śmieje...”

Pisarz organizował też fundusze na zakup nart dla najuboższej młodzieży. Warunek był jeden: „trzeba było dobrze się uczyć, inaczej nart się nie dostało.”

„Pewnego dnia do mieszkania Makuszyńskiego przyszedł chłopiec. Na pytanie, czego chce, odparł: „Dajcie narty!” Pisarz nie zgodził się, ale chłopiec, bliski rozpaczy, obstawał przy swoim. Dopiero jak usłyszał: „Powiedz jak się nazywasz, i zgłoś się później”, uspokoił się i odszedł. Po sprawdzeniu w szkole okazało się, że to urwis nad urwisami, uczy się fatalnie, tylko śpiewa i tańczy po góralsku wspaniale. Pan Kornel jednak polecił wydać chłopcu narty. Chłopiec ten po pewnym czasie stał się najlepszym uczniem w klasie. Po dwudziestu latach siedział sobie pan Kornel w restauracji przy Krupówkach. Podeszła do niego kobieta i powiedziała cicho: „Dziękuję za narty dla mojego męża - tego małego urwisa, który teraz jest mistrzem narciarstwa polskiego.”

W 1934 r. Makuszyński podarował biednym góralskim dzieciom 100 par nart, nadesłanych na jego ręce przez społeczeństwo.

Pod koniec lat trzydziestych życie Makuszyńskiego podzielone było między Warszawę i Zakopane. Do 1936 roku wynajmował z żoną duże mieszkanie w alei Róż w Warszawie.

W 1935 roku Makuszyńscy przeprowadzili się do mieszkania rodzinnego Glużyńskich przy ulicy Grottgera, gdzie przebywali do wybuchu II wojny światowej.

W 1937 r. Kornel Makuszyński zostaje członkiem Polskiej Akademii Literatury.

W tak zwanym „okresie warszawskim” powstały utwory dla dzieci i młodzieży:

1925 Bezgrzeszne lata

1930 Przyjaciół wesołego diabła

1933 Panna z mokrą głową, 120 przygód Koziołka Matołka

1935 Awantury i wybryki małej małpki Fiki-Miki

1936 Wielka brama

1937 Szatan z VII klasy, Awantura o Basię

1938 O wawelskim smoku, Wanda leży w naszej ziemi

1940 Szaleństwa panny Ewy

W czasie II wojny światowej pisarz przeżywa gorętkę klęski wrześniowej i upadku powstania warszawskiego. Traci dom w stolicy, przebywa w obozie w Pruszkowie, potem przymusowo w

Opocznie.

W 1944 roku Makuszyński przeniósł się na stałe do Zakopanego. Tu rozpoczął się ostatni rozdział życia pisarza. Nie pisze już powieści, jest schorowany i zmęczony przejściami wojennymi, powoli odchodzi w zapomnienie.

Jego sytuacja finansowa pogarsza się. Odbywa spotkania autorskie i pobiera honoraria w postaci jajek, sera, masła, ..., wygłasza prelekcje w sanatoriach, zakładach pracy. Cierpliwie odpisuje też na listy chłopców i dziewczynek z całego kraju.

Z końcem lipca w willi Opolanka, w której mieszkał, pojawia się jakiś chłopiec, prosząc o widzenie z panem Makuszyńskim. Powiadomiony, że pisarz jest ciężko chory i nikogo nie może przyjąć, wyjął nieśmiało z zanadrza białą różę z prośbą o wręczenie jej ukochanemu autorowi.

31 lipca 1953 roku o godz. 9 rano Kornel Makuszyński umiera.

„Był piękny słoneczny dzień, jak gdyby wybrany na ostatnią ziemską drogę pisarza, co miał „słońce w herbie”.

Przed willą zgromadziły się tłumy mieszkańców Zakopanego i ludzi przyjezdnych. Trumnę ze zwłokami honorowego gazdy wynieśli górale w odświętnych strojach.

Z kościoła na cmentarz nieśli trumnę przybyli pisarze. Nad otwartą mogiłą przemówił Roman Brandstaetter, który powiedział:

„Był dobrym człowiekiem. Był jednym z tych, którzy dobroć utożsamiali z mądrością, a talent z charakterem, którzy wiedzieli, że nie można być wielkim pisarzem, będąc złym człowiekiem.”

Do grobu podchodziły długim szeregiem dzieci i rzucały na trumnę kwiaty. **Pochowano go w Zakopanem na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku „z białą różą na sercu.”**

Kornel Makuszyński pozostawił po sobie około 70 książek. Są to zbiory wierszy, felietonów, humoresek, recenzji teatralnych, noweli, powieści i komiksów. Doczekały się one przekładów na wiele języków: rosyjski, czeski, angielski, francuski, węgierski, hebrajski, litewski, słowacki i ormiański.

Pojawiły się też adaptacje filmowe:

- 1. Przygód Koziołka Matołka**
- 2. Awantury o Basię**
- 3. Szatana z VII klasy**
- 4. O dwóch takich, co ukradli księżyc**
- 5. Przyjaciela wesołego diabła**
- 6. Szaleństwo panny Ewy**
- 7. Panny z mokrą głową**